



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

„Mława 1939” - ten obraz przeraził i wzruszył

Publikowane od

25.08.2018 10:07:10



To by?o chyba najlepsze widowisko, jakie widzia?am na m?awskim rynku – powiedzia?a po rekonstrukcji nalotu bombowego na M?aw? Monika Szyperska z TVP Warszawa. Wiele os?b podziela jej zdanie.

By?o prosto i wzruszaj?co. Zgodnie z ide? re?ysera – Mariusza Tarno?ka – spektakl, tak jak jego tytu?, mia? by? obdarty z wszelkich udziwnie?. Pokazywa? codzienne ?ycie mieszka?c?w przygranicznej M?awy w jej wielonarodowym kolorycie. Na scenie ulicznego teatru pojawi?y si? postacie obywateli

różnych grup etnicznych i społecznych. Byli Polacy, Żydzi, Romowie, rzemieślnicy, rolnicy, żołnierze, wódczy. Byli dorośli i seniorzy, dzieci i młodzież. Golibroda przycinał zarosty, rzeźnik sprzedawał wędzonkę, handlarze próbowali wcisnąć klientom patelnie i skupowali szmaty. Grupa uczennic grzecznie maszerowała pod opieką nauczycielki. Ktoś prał, ktoś sił kłócił, ktoś zakochał, a ktoś inny przewrócił. Kupowali, sprzedawali, bawili się i smucili.

Gdzieś na marginesie porządnego życia można by zobaczyć starych bywalców karczmy i panie trudniące się najstarszym zawodem w wiosce. Miejscowy gópek wódczy sił po ulicy z gołębkiem w klatce nadzorowany przez troskliwą matkę (wielkie kreacje Mariusza Tarnowska i Marii Witowej). Młodzi umawiali się na randki, sprzedawca warzyw zapewniał o świeżości swego towaru, Żydzi przyjmowali gości i gdzieś w tym wszystkim pojawiły się wieści wojenne. – Nie odważ się tego zrobić. A jakby co, to na pomoc rusz nam Anglia i Francja – rekonstruktorzy dyskutowali tak, jak ich przodkowie przed laty.

W kołcu na słupach powieszono obwieszczenia, rozpoczęła się nabór do wojska, a granatowi policjanci baczniej obserwowali niebo. I nagle, mimo wszystko niespodziewanie, na miasto spadły bomby. Dwa mессerschmittы zaskoczyły mieszkańców i miasto. Ulice zasłaniały ciała dzieci, starców, kobiet i mężczyzn. Wojna się spustoszenie i ból. Płonęły wieże ratusza i kościelnej dzwonnicy. Ktoś próbował ratować bliskich, ktoś inny pogrzebał się w żupnej rozpacz. – Tak było – powiedziała jeden z widzów, a w oczach wielu zakręciła się łza. Na koniec wypuszczono 100 gołębki, 100 symboli pokoju i wybrzmiały wielkie słowa: „Nigdy więcej wojny”. Chwilę przed spektaklem burmistrz Sławomir Kowalewski powiedział: „W 1939 roku Mława ostała się tylko w 30 procentach. To przedstawienie jest naszym manifestem pokoju, niech przerazi i poruszy, skłoni do refleksji”. I tak się stało. Emocje były olbrzymie, a widzowie - poruszeni.

Na koniec burmistrz podziękował 130 rekonstruktorom cywilnym i 20 wojskowym oraz pracownikom i dyrektor MDK – Edycie Suszek za przygotowanie widowiska. Doskonale wpleciono w grę aktorów narrację przygotowaną i prowadzoną przez Sławka Cisowskiego. Witold Lemański koordynował naloty samolotów z aeroklubu Przasnysz prowadzone przez odważnych i utalentowanych pilotów. Ich pokazy doskonale uzupełniła pirotechnika przygotowana przez grupę Thunder pod wodzą Roberta Murawskiego. -

Dziękuję

Magda



nie. I









































































































Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/mlawa-1939-ten-obraz-przerazil-i-wzruszyl>